ISSN: 1897-841X 08/2021 (200)

przewodnik

Polski Związek Niewidomych Okręg Podkarpacki

Tyle jesteś wart, ile drugiemu pomożesz – jeśli możesz

STYCZEŃ 2005
SIERPIEŃ 2021

WYDANIE 200 "PRZEWODNIKA"
MIESIĘCZNIKA OKRĘGU PODKARPACKIEGO PZN

Kolejny jubileusz naszego miesięcznika!!!

Spis treści:

- Sierpień 2021 calendarium ..... str. 3
- Apel o współpracę do ZK PZN.....str. 12
- Co tam u Was słychać?..... str. 16
- Inicjatywa godna pozazdroszczenia.....str. 24
- Witryna poetycka ..... str. 27

__11 lipca 2021__ r. – w Olsztynie do Wieczności Odszedł

Śp. Piotr Łożyński

(ur. __1957__ r. – zm. __2021__ r.)

Do Wieczności Odszedł Człowiek wielkiego formatu – znakomity działacz PZN, inicjator środowiskowego ruchu sportowego, tak w wymiarze macierzystego Okręgu, jak też w ramach stowarzyszeń sportowych na forum kraju. Zmarł wielki pasjonat sportu, do niedawna czynny zawodnik, skuteczny działacz Związku, tak w wymiarze własnego Okręgu, jak też w skali kraju, któremu na sercu leżało tylko dobro naszego środowiska.

Był dodrze znany wszystkim funkcyjnym naszego Okręgu, czy kolejnym delegatom na kolejne Krajowe Zjazdy PZN, zawodnikom PKSiRNiS „Podkarpacie", których imprezy często uświetniał swoją obecnością. Odtąd będzie nam Go bardzo brakowało na każdym odcinku naszego życia, w każdym jego wymiarze i aktywności!

Cześć Jego Pamięci!

Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: „Zygflor" – Zygmunt Florczak

Opracowanie graficzne okładki i skład: Anna Hojnacka

Współpracują:

Krzysztof Probola, Renata Fronc, Zofia Brodzicka, Kazimierz Bacewicz

Adres siedziby redakcji: 35-045 Rzeszów, ul. Hetmańska 9

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328

e-mail: sekretariat@pzn.rzeszow.pl

www. http://pzn.rzeszow.pl/czasopisma/

Sierpień

Przez ostatnie kilkanaście lat zbierając materiały do corocznego sierpniowego calendariów w pewnym momencie uświadomiłem sobie, że przed stuleciami w dawnej Polsce – chociażby jeszcze za czasów I Rzeczpospolitej, gdy kraj był największym eksporterem zboża w Europie – do 15 sierpnia nad Wisłą było już po żniwach!

W tym wypadku uwadze pikanterii dodaje fakt, że żęto sierpami, potem zboże koszono kosą zwożąc snopki do ogromniastych stodół lub układając je w zmyślne stogi, aby potem od późnej jesieni po zakończeniu prac polowych poprzez całą zimę w wielkim znoju zmłócić to, co końcem sierpnia zwieziono z pól.

W ten czas z dworskich – ziemiańskich – czy chłopskim stodół dochodziły głuche odgłosy uderzeń niby konstrukcyjnie prostych cepów służących do wyłuskiwania ziaren z kłosów zbóż – był to błogosławiony czas młócenia, czyli końcowy moment zbierania plonów.*

To z tamtych czasów pochodzi techniczne określenie mówiące, że coś „jest proste jak budowa cepa"; ciekawe, czy dzisiaj nawet mieszkańcy wsi wiedzą jak zwano jego części składowe?

*W dawnej Polsce mawiano, że **„W dniu Matki Boskiej Zielnej każdy chodzi cielny"** – czyli syty i najedzony. Święto przypadające **15 sierpnia** dawniej obchodzono jako **Dzień Matki Bożej Dożynkowej,** bo zgodnie z agrarnym kalendarzem **„Na Wniebowzięcie pokończone żęcie".***

Faktem jest, że wówczas zapewne 90% populacji pracowało na roli, ale wszystko robiono prymitywnymi narzędziami, co było niezwykle praco – i czasochłonne.

Dlaczego obecnie rzadko kiedy udaje się współczesnym rolnikom – nawet wtedy, gdy sprzyja im aura – kończyć żniwa w terminach, do których wyrabiano się przed wiekami?

Sierpień, to drugi – i ostatni – miesiąc wakacji, a wraz z nim moment kończenia letniego intensywnego odpoczynku; to – wg niżej podpisanego – czas inauguracji trzymiesięcznego czasu, podczas którego kolejny raz będziemy mieli okazję przeżywać i wspominać wszystko to, co nasza nacja traumatycznego oraz wzniosłego w ten czas przeżywała w przeszłości.

Sierpień – to ósmy miesiąc w roku i według używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego ma 31 dni.

Wedle badań **Aleksandra Brücknera** – historyka literatury i kultury polskiej – dawne określenie tego czasu **sirzpień** – pochodzi od używanego w żniwa **sierpa**. Inna staropolska nazwa miesiąca, to **stojaczka**, zaś u innych nacji: czeska **srpen**, ukraińska **серпень**; chorwacka **srpanj**.

Łacińska nazwa miesiąca **Augustus** – zapożyczona przez większość języków europejskich – została nadana na cześć cesarza Oktawiana Augusta i pod takową funkcjonuje do dziś.

Ludowe mądrości charakteryzujące ten czas:

- ***Na święty Gustaw*** *(2 sierpnia)* ***kopy w polu ustaw.***
- ***Jeśli w sierpniu dni jasne, będą stodoły ciasne.***
- ***Na świętego Wawrzyńca*** *(10 sierpnia)* ***szykują się żencarze do wieńca.***
- ***Początki sierpnia pogodne, wróżą zimy łagodne.***
- ***Czego sierpień nie dowarzy, tego wrzesień nie doparzy.***
- ***Z sierpem w ręku witać sierpień, wiele uciech, wiele cierpień.***
- ***Gdy na początku sierpnia skwar trzyma, to nieostra bywa zima.***
- ***Gdy w dni sierpnia spieka wszędzie, tedy długa zima będzie.***
- ***Kiedy sierpień wrzos rozwija, jesień krótka, szybko mija.***
- ***Gdy w sierpniu z północy dmucha, nastaje zwykle posucha.***
- ***Kiedy sierpień przychodzi, reszta zboża z pola schodzi.***
- ***Bartłomiej zwiastuje*** *(24 sierpnia),* ***jaka jesień następuje.***
- ***Sierpień – lekarstwo od głodowych cierpień.***

W przeciągu tych dni będziemy wspominać:

1 sierpnia – to **Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego.** *Święto zostało ustanowione ustawą z dnia* ***9 października 2009*** *r.. Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego uchwalono z inicjatywy ówczesnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego.*

1 sierpnia 1701 r. – zmarł **Jan Chryzostom Pasek** – pamiętnikarz barokowy; jego „Pamiętniki” ukazują barwny obraz życia szlachty polskiej w XVII w. *(ur. ok. 1636 r.).*

1 sierpnia 1944 r. – o godz. **17^{00}** – Godzinie „**W**” – wybuchło **Powstanie Warszawskie**. Trwało 63 dni – do **2.X.1944** r.

2 sierpnia 1881 r. – urodził się **Stefan Cybichowski** – architekt i działacz społeczny. M. in. projektował budynki: Międzynarodowych Targów Poznańskich, czy kościół św. Stanisława Kostki w Poznaniu *(zm. 1940 r.).*

2 sierpnia – to **Dzień Pamięci o Zagładzie Romów** upamiętniający jedno z najtragiczniejszych wydarzeń w historii Romów likwidację 1944 r. obozu cygańskiego w KL Auschwitz II – Birkenau.

2 sierpnia 1964 r. – początek wojny amerykańsko–wietnamskiej zakończonej w styczniu 1973 r.

3 sierpnia 1914 r. – w Krakowie powstała **Pierwsza Kompania Kadrowa** – to tegoż dnia utworzony przez Józefa Piłsudskiego poddział piechoty powstały z połączenia członków „Strzelca” i „Polskich Drużyn Strzeleckich”; był to zalążek Wojska Polskiego.

3 sierpnia 1941 r. – zmarł **Stanisław Sedlaczek** – pedagog, instruktor, działacz harcerski, harcmistrz Rzeczypospolitej, Naczelnik Harcerzy Związku Harcerstwa Polskiego. Jego publikacje: *„Geneza skautingu i harcerstwa:, „Szkic w 25-lecie harcerstwa”, „Wytyczne metodyki harcerskiej” (ur. 1892 r.).*

4 sierpnia 1944 r. – zginał podczas Powstania Warszawskiego **Krzysztof Kamil Baczyński** – *(pseud. Jan Bugaj)* – poeta, żołnierz Armii Krajowej, czołowy liryk pokolenia wojennego; miał 22 lata …

4 sierpnia 1961 r. – urodził się **Barack Obama** – amerykański polityk, 44 prezydent USA.

5 sierpnia 1864 r. – na stokach Cytadeli warszawskiej został stracony **Romuald Traugutt** – ostatni dyktator Powstania Styczniowego *(ur. 1826 r.)*

5 sierpnia 1921 r. – urodził się **Roman Bratny** – *właśc. Roman Mularczyk* – prozaik, poeta, publicysta, scenarzysta. Napisał: *„Kolumbowie. Rocznik 20”, „Lot ku ziemi”, „Rok w trumnie” (zm. 2017 r.).*

6 sierpnia 1914 r. z krakowskich Oleandrów do walki o Niepodległą wyruszyła **Pierwsza Kompania Kadrowa**.

6 sierpnia 1945 r. – **USA** zrzuciły bombę atomową na japońskie miasto **Hiroszima.** Podobnego ataku amerykańscy lotnicy dokonali na inną aglomerację – **Nagasaki** – w dniu **9 sierpnia** tego samego roku.

Od śmierci i zniszczenia rozpoczęła się era atomowa.

7 sierpnia 1991 r. – zmarła **Kalina Jędrusik** – znakomita aktorka teatralna i filmowa, piosenkarka i artystka kabaretowa – jedna z najlepszych aktorek w historii polskiego filmu. M.in. zagrała w filmach: *„Lekarstwo na miłość", „Ziemia obiecana", „CK Dezerterzy" (ur. 1930 r.).*

7 sierpnia 2001 r. – zmarł **Andrzej Urbańczyk** – dziennikarz, publicysta, poseł na Sejm. M. in. publikował w: *„Życiu Literackim",* czy *„Przekroju". (ur. 1946 r.).*

8 sierpnia 1944 r. – w Warszawie rozpoczęła nadawanie powstańcza radiostacja „**Błyskawica**".

8 sierpnia 1961 r. – zmarł **Stanisław Franciszek Michalski** – indolog, encyklopedysta, tłumacz, wydawca, współautor sześciotomowej *„Ilustrowanej Encyklopedii" (ur. 1881 r.).*

9 sierpnia 1864 r. – urodził się **Roman Dmowski** – polityk i mąż stanu; w okresie zaborów działacz polskiego podziemia, współzałożyciel i przywódca **Narodowej Demokracji** *(zm. 1939 r.).*

9 sierpnia 1944 r. – rozpoczęła się bitwa 1 Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte z wojskami niemieckimi pod **Studziankami** zakończona 16 sierpnia zwycięstwem sił polsko–radzieckich.

10 sierpnia 1914 r. –urodził się **Witold Małcużyński** – pianista, uczestniczył w akcji odzyskiwania przez Polskę skarbów wawelskich *(zm. 1977 r.).*

10 sierpnia 1921 r. – urodził się **Bohdan Tomaszewski** – dziennikarz, komentator sportowy, uznawany za legendę polskiego dziennikarstwa sportowego. Napisał: *„Halo, halo! Tu mikrofony Polskiego Radia w Melbourne, Przeżyjmy to jeszcze raz*". Napisał scenariusz do filmu *„Bokser"* z udziałem Daniela Olbrychskiego *(zm. 2015 r.).*

11 sierpnia 1921 r. – urodził się **Alex Haley** – amerykański pisarz, laureat Nagrody Pulitzera, autor książki *„Korzenie",* na podstawie której w 1977 r. wyemitowano serial telewizyjny o takim samym tytule *(zm. 1992 r.).*

11 sierpnia 1994 r. – zmarł **Marek Święcicki** – dziennikarz, korespondent wojenny, działacz polonijny. Był wieloletnim pracownikiem sekcji polskiej rozgłośni Głos Ameryki, w której to realizował cykl *„Z mikrofonem przez historię*" poświęcony zbrodniom komunizmu – w tym zbrodni katyńskiej *(ur. 1915 r.).*

12 sierpnia 1961 r. – urodził się **Bolesław Pawica** – reżyser, scenarzysta, producent, realizator teledysków dla m.in. Kayah i Edyty Górniak oraz koncertów i programów telewizyjnych.

12 sierpnia 1981 r. – koncern **IBM** wprowadził na rynek pierwszy model komputera osobistego.

13 sierpnia – to **Dzień Osób Leworęcznych.**

13 sierpnia 1931 r. – zmarł **Bohdan Szyszkowski** – chemik, profesor UJ. Prowadził badania wspólnie z Ernestem Rutherfordem i Svante Arrheniusem. W 1908 r. opublikował równanie, nazwane *równaniem Szyszkowskiego (ur. 1873 r*.).

13 sierpnia 1961 r. – władze NRD obstawiły wojskiem granicę z Berlinem Zachodnim i zamknęły przejścia graniczne. Jest to *początek budowy muru berlińskiego* zburzonego w listopadzie 1989 r.

14 sierpnia 1941 r. – w bunkrze głodowym obozu koncentracyjnego Auschwitz poniósł dobrowolną śmierć – zamiast jednego ze współwięźniów – **Rajmund Kolbe** – imię zakonne **Maksymilian Maria** – święty, franciszkanin, kapłan i męczennik, założyciel klasztorów w Niepokalanowie i Nagasaki *(ur. 1894 r.).*

14 sierpnia 1980 r. – w **Stoczni Gdańskiej** im. **Lenina** rozpoczął się strajk okupacyjny, na którego czele stanął **Lech Wałęsa**. To ten zryw zapoczątkował **polski sierpień 80'** – największy po wojnie przełom polityczny w kraju.

15 sierpnia – to **Wniebowzięcie NMP** – **Matki Boskiej Zielnej** oraz **Dzień Wojska Polskiego** obchodzony w rocznicę **Bitwy Warszawskiej 1920** r.

*W **III Rzeczpospolitej Polskiej** czcimy święto **15 sierpnia** na pamiątkę zwycięskiej bitwy wojsk odrodzonej Polski pod dowództwem marszałka **Józefa Piłsudskiego** nad wojskami bolszewickiej Rosji w tzw. **bitwie o Warszawę**. Historycy zaliczają ją do jednej z **18** najważniejszych bitew w dziejach świata. która uniemożliwiła ekspansję komunizmu na zachód Europy. Za to nasze zwycięstwo sowieci „zrewanżowali się" wymordowaniem jeńców w 1940 r. w Katyniu, w Charkowie i Miednoje oraz zatrzymaniem radzieckiej ofensywy w sierpniu 1944 r. na rzece Wiśle z chwilą wybuchu Powstania Warszawskiego.*

***15 sierpnia w polskiej obyczajowości, to dzień, który jest czasem obchodzenia świąt patriotyczno – religijnych*.**

Święto przypadające 15 sierpnia dawniej obchodzono jako ***Dzień Matki Bożej Dożynkowej,*** *bo zgodnie z agrarnym kalendarzem* ***„Na Wniebowzięcie pokończone żęcie”.*** Obrzędowość ludowa wiąże ten dzień ze święceniem płodów rolnych i ziół będących symbolami bogactwa przyrody i stąd druga popularna nazwa tego święta – **Uroczystość Matki Boskiej Zielnej**. Wnętrza kościołów ozdabiane są wiankami z ziół i kwiatów, kompozycjami roślinnymi z warzyw, owoców i runa leśnego. Jest to więc drugi dzień w roku – po oktawie Bożego Ciała – przeznaczony do święcenia ziół i kwiatów polnych. Wedle staropolskiego obyczaju, to zmarłym do trumny *„podkładano ich garstkę pod głowę”.*

W dawnej Polsce mawiano, że **„W dniu Matki Boskiej Zielnej każdy chodzi cielny”** – czyli syty i najedzony. *Dzień Matki Boskiej Zielnej był dniem wielkich dziękczynnych pielgrzymek. Najczęściej pielgrzymowano do* ***Częstochowy*** *i* ***Kalwarii Zebrzydowskiej****.*

15 sierpnia 2001 r. – zmarł **Bronisław Dostatni** – pisarz i podróżnik. Napisał: *„Wokół Morza Śródziemnego”, „Na kolorowych atolach Oceanii”, „Sto tysięcy kilometrów dookoła świata” (ur. 1926 r.).*

16 sierpnia 1801 r. – urodził się **Ludwik Bierkowski** – lekarz, chirurg, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, uczestnik Powstania Listopadowego. W 1847 r. wykonał pierwszy na ziemiach polskich zabieg w uśpieniu eterowym *(zm. 1860 r.).*

16 sierpnia 1944 r. – walcząc w Powstaniu Warszawskim zginął **Tadeusz Gajcy** – poeta, prozaik, dramaturg i krytyk, redaktor konspiracyjnego pisma „Sztuka i Naród”, żołnierz AK, najwybitniejszy – obok K.K. Baczyńskiego – poeta pokolenia Kolumbów *(ur. 1922 r.).*

17 sierpnia 1601 r. – urodził się **Pierre de Fermat** – francuski matematyk samouk, prawnik i lingwista. Był współtwórcą rachunku prawdopodobieństwa, jest autorem m.in. tzw. *wielkiego twierdzenia Fermata (zm. 1665 r.).*

17 sierpnia 1998 r. – w wypadku samochodowym zginęli **Władysław Komar** i **Tadeusz Ślusarski** – mistrz i vice mistrz olimpijski: pierwszy w pchnięciu kulą, drugi w skoku o tyczce.

18 sierpnia 1899 r. – urodził się **Ludwik Sempoliński**, wybitny aktor, tancerz, reżyser i pedagog związany z teatrzykami rewiowymi *(zm. 1981 r.).*

18 sierpnia 1921 r. – urodził się **Zdzisław Żygulski** *(junior)* – historyk i teoretyk sztuki, profesor ASP w Krakowie. Jego prace: *„Stara broń w zbiorach polskich", „Sztuka islamu w zbiorach polskich" (zm. 2015 r.).*

19 sierpnia 1871 r. – urodził się **Orville Wright** – amerykański pionier lotnictwa. Wspólnie z bratem **Wilburem** są uważani za konstruktorów pierwszego na świecie udanego samolotu *(zm. 1948 r.)*.

19 sierpnia 1909 r. – urodził się **Jerzy Andrzejewski** – pisarz, publicysta, scenarzysta filmowy, jest autorem powieści ***„Popiół i diament".*** Był działaczem opozycji demokratycznej *(zm. 1983 r.).*

20 sierpnia 1651 r. – zmarł **Jeremi Wiśniowiecki** – wojewoda ruski, bohater wojen z Kozakami, zwany „**Jaremą",** ojciec króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego *(ur. 1612 r.).*

20 sierpnia 1914 r. – zmarł –papież **Pius X** – święty, inicjator reformy prawa kanonicznego *(ur. 1835 r.).*

21 sierpnia 1871 r. – urodził się **Daniel Konarzewski** – generał dywizji Wojska Polskiego, uczestnik m.in. Powstania Wielkopolskiego oraz wojny polsko–bolszewickiej *(zm. 1935 r.).*

21 sierpnia 1968 r. – wojska Układu Warszawskiego wkroczyły do Czechosłowacji. Zakończyła się „Praska Wiosna".

22 sierpnia 1584 r. – zmarł **Jan Kochanowski** – najwybitniejszy poeta polskiego renesansu, nazywany ojcem poezji polskiej *(ur. 1530 r.).* W ten trudny dla każdego z nas czas – ku pokrzepieniu serc – przytaczam pełen otuchy i nadziei limeryk poety:

Nie porzucaj nadzieje,
jakoć się kolwiek dzieje;
Bo nie już słonce ostatnie zachodzi,
A po złej chwili piękny dzień przychodzi (…)

22 sierpnia 1961 r. – urodził się **Cezary Żak** – aktor teatralny i filmowy, reżyser teatralny. Zagrał w filmach: *„Ranczo", „Miodowe lata", „Twierdza szyfrów".*

23 sierpnia 1898 r. – zmarł **Kazimierz Gzowski** – kanadyjski inżynier polskiego pochodzenia, uczestnik powstania listopadowego, projektant i budowniczy m.in. mostu na rzece Niagara k. Buffalo. Jest uważany za pioniera budowy kolei kanadyjskich *(ur. 1813).*

23 sierpnia – to **Europejski Dzień Pamięci Ofiar Stalinizmu i Nazizmu**

23 sierpnia 1921 r. – urodził się **Jan Batory** – reżyser filmowy i scenarzysta, absolwent łódzkiej PWSF, Zasłużony Działacz Kultury *(zm. 1981 r.).*

24 sierpnia 1881 r. – urodził się **Vincenzo Lancia** – konstruktor i producent samochodów osobowych marki Lancia *(zm. 1937 r.).*

24 sierpnia 2004 r**.** – zmarła **Elisabeth Kübler-Ross** – amerykańska lekarka, jedna z pierwszych uczonych zajmujących się **tanatologią** *(nauką o śmierci).* Jest autorką m.in. przełomowej książki „Rozmowy o śmierci i umieraniu" *(ur. 1926 r.).*

25 sierpnia 1451 r. – urodził się **Krzysztof Kolumb** – żeglarz, jeden z najwybitniejszych postaci w dziejach odkryć geograficznych i żeglugi, odkrywca Ameryki *(zm. 1506 r.).*

25 sierpnia 1891 r. – urodził się **Gustaw Morcinek** – pisarz, autor „Łyska z pokładu Idy" *(zm. 1963 r.).*

26 sierpnia 1798 r. – we Francji **Konstytuanta** uchwaliła **Deklarację Praw Człowieka i Obywatela** – owoc rewolucji francuskiej – która m. in. głosiła zasady: **równości wobec prawa, suwerenności narodu, podziału władz, nienaruszalności praw własności.** Jej postanowienia stały się wzorem konstytucji dla innych państw.

26 sierpnia 1956 r. – odnowienie **Ślubów Jasnogórskich** z udziałem ok. 1 mln wiernych według tekstu przygotowanego przez wciąż internowanego prymasa **Stefana Wyszyńskiego**.

27 sierpnia 1924 r. – urodził się **Jerzy Płażewski** – krytyk filmowy i historyk kina; odznaczony Złotym medalem „**Zasłużony Kulturze Gloria Artis**" *(zm. 2015 r.).*

27 sierpnia 1941 r. – urodził się **Bohdan Stupka** – aktor teatralny i filmowy; znany z roli Bohdana Chmielnickiego w filmie *„Ogniem i mieczem*" w reżyserii Jerzego Hoffmana *(zm. 2012 r.).*

28 sierpnia – to **Święto Polskiego Lotnictwa** obchodzone dla upamiętnienia zwycięstwa kpt. **Franciszka Żwirki** i inż. **Stanisława Wigury** w Międzynarodowych Zawodach Lotniczych w Berlinie w 1932 r.

28 sierpnia 1981 r. – urodziła się **Agata Wróbel** – sztangistka; srebrna *(2000 r.)* i brązowa *(2004 r.)* medalistka olimpijska, mistrzyni świata z 2002 r.

29 sierpnia 1758 r. – w **USA** otwarto pierwszy **rezerwat dla Indian.**

29 sierpnia 1980 r. – w kopalni **„Manifest Lipcowy"** w **Jastrzębiu** i innych zakładach na Śląsku **wybuchł strajk**.

30 sierpnia 1948 r**. –** we Wrocławiu zakończył się **Światowy Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju**. Kongres zgromadził **elitę nauki i sztuki z 45 krajów**; przewodniczył mu **Fryderyk Joliot-Curie**, a wśród uczestników byli m.in. **Pablo Picasso** i **Irena Joliot-Curie**.

30 sierpnia 1981 r. – urodził się **Tomasz Majewski** – lekkoatleta, kulomiot, złoty medalista olimpijski z 2008 r. i 2012 r.

31 sierpnia 1980 r. – w **Stoczni Gdańskiej** podpisano porozumienie pomiędzy rządem, a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym pod przewodnictwem **Lecha Wałęsy** – tzw. **Porozumienia Sierpniowe**, które doprowadziły do powstania **NSZZ Solidarność** *(pierwszej w krajach komunistycznych niezależnej organizacji związkowej)* i zapoczątkowały proces wielkich przemian w Polsce , a potem w całym bloku wschodnim.

31 sierpnia – to **Dzień Solidarności i Wolności** – polskie święto państwowe ustanowione w celu upamiętnienia historycznego zrywu Polaków do wolności i niepodległości z 1980 r., który zapoczątkował upadek komunizmu i wyzwolenie narodów Europy Środkowej i Wschodniej.

31 sierpnia 1997 r. – w Paryżu w wypadku samochodowym zginęła *„królowa ludzkich serc"* **Diana F. Spencer** – księżna Walii. Była najpopularniejszą postacią brytyjskiej rodziny królewskiej *(ur. 1961 r.).*

Kończą się tegoroczne wakacje, dorośli powracają do zawodowych zajęć, do pracy, zaś dzieci i młodzież za kilkanaście godzin rozpoczną – już nie zdalny – kolejny rok nauki szkolnej.

*U zarania tego czasu życzymy im, aby ten obowiązek rozpoczęli z wielką chęcią, zapałem i świadomością tego, że „**Czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał**"; by ktoś ich kiedyś*

nie porównał do tego, czego opis jest w **Postscriptum** *(łac. post scriptum, P.S.) – dopisek do listu, artykułu itp., umieszczony na końcu, po podpisie autora.*

Tak więc życzymy Im udanego i wspaniałego roku szkolnego przeżywanego we wspólnym gronie, a nie zdalnym nauczaniu. Niech reaktywowany czas edukacji w szkolnych murach sprzyja poszerzeniu wiedzy oraz myślowych horyzontów i niech pogłębi wzajemne relacje i przyjaźnie.

Zygflor 2021-03-09

P.s.

*** cep** –proste narzędzie rolnicze służące do ręcznego młócenia zboża *(znana jest odmiana cepa używana przez chłopów jako broń, czyli cep bojowy)*. Cep zbudowany jest z dwóch kijów, długiego zwanego **dzierżakiem** i krótkiego, zwykle dębowego, **bijaka**. Cieńsze końce dzierżaka i bijaka połączone były rzemieniem, wysuszoną skórą z węgorza lub metalowym przegubem nazywanym **ósemką**, **gązwą** lub **gackiem,** a na zamojszczyźnie **kapicą**.

Szanowne Koleżanki i Koledzy!

– z uwagi na to –

że w międzyczasie w niektórych Kołach PZN zmienili się ludzie współpracujący na linii macierzyste Koło PZN, a Redakcja „Przewodnika" – pragnąc zapewnić sprawny, szybki i niezawodny przepływ informacji pomiędzy Wami – ludźmi z tzw. zacięciem literackim, a mną – proponuję nadsyłanie materiałów dotyczących Waszych spraw bezpośrednio do mnie na adres:

Florczak Zygmunt
oś. Sapiehy 5/10
37-630 Oleszyce

lub na adres elektroniczny:

e-mail: **zygflor57@o2.pl**

telefon komórkowy służbowy: **662 177 559**

Jednocześnie oświadczam, że do przyjmowania i pośrednictwa w przesyłaniu do mnie w/w materiałów w biurze ZO PZN jest upoważniona p. ***Anna Hojnacka*** *oraz* ***Agnieszka Płonka.***

Zobowiązuję się odsyłać Wam po skanowaniu przysłane mi zdjęcia, które mają być ilustracją zaproponowanego do opublikowania w „Przewodniku" materiału mówiącego o Was.

Uprzejmie proszę o przyjęcie moich warunków współpracy, bowiem ich spełnienie ułatwi mi gromadzenie materiałów, redagowanie i publikowanie pisma.

Jednocześnie oświadczam, że nie będę np. jesienią publikował relacji z tego, co w danym Kole PZN odbyło się ostatniej wiosny – co w tym momencie jest już zdezaktualizowane i drukowanie takiego materiału z opóźnieniem w/g mnie jest bezsensowne.

Uprzejmie proszę o to – jeśli pragniecie, aby na łamach „Przewodnika" ukazały się informacje dokumentujące Waszą działalność – abyście do mnie jak najszybciej dzwonili po danym u Was zdarzeniu na telefon (mam możliwość rejestracji każdej rozmowy, na podstawie której spiszę relację) lub o dosłanie ***maksimum do 10 dni*** *od dnia zdarzenia własnoręcznie napisanego artykułu – relacji, co jest warunkiem płynnego przeze mnie opracowywania kolejnych numerów pisma.*

Pragnąc wydawać go bez opóźnień – chcąc zachować płynność jego ukazywania się – „w zanadrzu" zawsze mam jakiś zapas materiału do publikacji, który powstał, jako owoc mojej z Wami współpracy i gdy nic od Was nie otrzymuję, wykorzystuję go. (informuje, że cykl przygotowawczy do emisji każdego numeru miesięcznika trwa około 3 miesięcy).

Co zrobilibyście na moim miejscu końcem grudnia, gdy istnieje już – jest złożony – styczniowy numer pisma, a Wy żylibyście już myślą o najnowszy lutowym wydaniu „Przewodnika", a do Was dociera w ten czas materiał o spotkaniu z okazji DBL, który w jednym z Kół PZN zrealizowano ***9****, a w drugim* ***15 października*** *ub.r.? (gdzie do tego czasu byli tzw. korespondenci?), gdy ja wydając styczniowy numer na nim chciałem zakończyć okołobiałolaskowe relacje?*

Jeszcze raz najserdeczniej proszę o pozytywne ustosunkowanie się do mojej organizacyjnej prośby i propozycji. Jej realizacja w praktyce będzie gwarantem naszej bezkonfliktowej i płynnej współpracy dającej obopólne zadowolenie, a nie pretekstem wywołującym o coś żal, czy pretensję.

Z tym Apelem przede wszystkim zwracam się do prezesów ZK PZN, abyście mieli wgląd na ludzi, którzy w Waszym imieniu cokolwiek na rzecz Koła w tej materii realizują; pragnę w tej kwestii zmobilizować i sprężyć przede wszystkim Was – Koleżanki i Koledzy – prezesi, liderzy struktur Terenowych PZN …

Jeszcze jedno…

– czyli –

kilkanaście zdań wobec tych, którzy w Kołach PZN wręcz zawodowo zajmują się fotograficzną dokumentacją Waszych okolicznościowych spotkań, imprez, czy też wakacyjnych wyjazdów..

Od lat pisząc o Waszych imprezach, czy wakacyjnych eskapadach bazuję na fotograficznym materiale, który w każdym z Kół PZN na Waszą rzecz realizuje ktoś ze słabowidzących lub jakiś wolontariusz, który z wielu powodów jest z Wami związany od lat.

Nie „zadzierając nosa" uzmysławiam sobie, że fotografią – co prawda amatorsko – zajmuję się już 35 lat i śmiem twierdzić, że co nieco o niej wiem. Z tego czasookresu dopiero 6 – 7 lat w swojej pracy na co dzień posługuję się aparatem cyfrowym, ale śmiem twierdzić, że bez względu na to, czy w aparacie masz materiał światłoczuły, czy też cyfrową matrycę, to nadal przedtem, jak i teraz obowiązują te same zasady robienia zdjęć jeśli chcemy, aby cieszyły nasze – i nie tylko – oko.

Ostatnimi laty ilustrując artykuły mówiące o tym, co się u Was dzieje, to muszę otrzymane zdjęcia skanować oraz ujęcia w zapisie cyfrowym niejednokrotnie żmudnie obrabiać, aby cokolwiek było na nich widać, aby mogły zilustrować to, o czym piszę.

Każdy, kto przed dziesięcioleciami zajmował się fotografią przyzna, że wtedy naprawdę trzeba było myśleć, by komuś dać fotografię czarno–białą, którą nią obdarowany byłby naprawdę usatysfakcjonowany; po wielokroć fotografem był ten, kto wyjęty z aparatu fotograficznego

negatyw sam obrabiał i sam zdjęcia wywoływał w ten sposób kończąc wręcz alchemiczny – niemalże czarodziejski – proces …

Potem przyszła era automatów *(jeszcze z negatywami),* następnie aparatów cyfrowych, zaś obecnie „łowcy cieni" – *tak fotografów nazywali czerwonoskórzy* – to niejednokrotnie posiadacze aparatów telefonicznych, którzy, jak widać, dopiero co opanowali sztukę samodzielnego chodzenia, a już szpanują …

Bez względu na erę, czasy, czy sprzęt obowiązują **pewne zasady**, których przestrzeganie gwarantuje wykonanie odpowiedniej jakości ujęcia, czyli pamiątki-zdjęcia, którym będziemy cieszyć się latami bez względu na to, czy będziemy je podziwiać na monitorze komputera, czy „na papierze" w postaci klasycznego zdjęcia.

Pragnąc z przyjemnością – a dla Was z satysfakcją – wykorzystywać otrzymywane od Was materiały, czyli zdjęcia bez względu na formę w trakcie ich ekspozycji, czyli zwalniania migawki, proszę o to, aby:

- **aparaty cyfrowe** ustawić na format: **4** : **3** – *(są to proporcje pocztówki, np. 1600 x 1200 pikseli)*, co naprawdę gwarantuje dobrą jakość zdjęcia, jego klasyczny kształt *(odpowiednie proporcje długości względem szerokości),* co przy wykonywaniu pamiątkowych odbitek gwarantuje wykonanie w zakładzie fotograficznym fajnych zdjęć bez względu na ich format.
- wręcz **zabraniam** nastawiania – czyli używania – **datowników**, które niejednokrotnie zdjęcie zrobione aparatem cyfrowym czyni w celu wyeksponowania go w „Przewodniku" mniej atrakcyjnym, ponieważ wystąpi potrzeba jego wykadrowania w celu wycięcia datownika.
- w czasie robienia zdjęć w plenerze zalecam ich wykonywanie, gdy **fotografujący** ma słońce **za plecami** co gwarantuje, że utrwalany obiekt jest dobrze oświetlony – zdjęcie nie będzie prześwietlone
- obsługiwane przez fotografa **grupy** błagam o podporządkowanie się prośbom operatora aparatu fotograficznego, co jest gwarantem naprawdę dobrych – pamiątkowych – ujęć
- w trakcie utrwalania zdarzeń **w pomieszczeniach** w dzień sugeruję robienie zdjęć **od strony źródła światła**, czyli nie pod światło padające z okien, co grozi ich prześwietleniem, czyli brakiem czytelności, co czyni ujęcie bezużytecznym.

- organizatorów różnej maści imprez namawiam **do fotograficznej konsultacji imprezy** z osobą, która ją obsługuje, co zagwarantuje obustronne zadowolenie stron *(chodzi o to, aby np. w dzień nie wręczać nagród, czy dyplomów na tle okien, aby padające dzienne światło nie zepsuło; w tym wypadku jest lepiej obiekt fotografować w części zacienionej pomieszczenia zawierzając sile i mocy lampy błyskowej aparatu fotograficznego, co jest gwarantem oczekiwanego efektu).*

Uprzejmie proszę o wdrożenie powyżej omówionych moich propozycji, próśb i wskazówek, gdyż są gwarantem naszej obopólnej satysfakcji z tego, co współpracując wedle omówionych zasad przyniesie nam obopólne zadowolenie i ukontentowanie.

I jeszcze jedno… pamiętajcie o tym, że nawet przeciętny aparat cyfrowy zrobi lepsze zdjęcie, niż najbardziej wypasiony aparat telefoniczny, czy smartphone, ponieważ aparat fotograficzny, to optyka i lampa błyskowa, co ów sprzęt czyni urządzeniem wiadomego celu gwarantującym wykonanie odpowiedniej jakości ujęcia, czyli zdjęcia, do czego został stworzony bez względu na to, czy korzystamy z aparatu z materiałem światłoczułym, czy z aparatu wyposażanego w matrycę elektroniczną.

Zygflor 2021-05-24

Co tam u Was słychać?

– czyli –

relacja z kilkunastominutowej rozmowy z prezes przemyskiej struktury PZN – **Renatą Fronc** – o minionym roku, dniu dzisiejszym oraz perspektywach dalszej działalności w czasie pandemii, której końca – niestety – nadal nie widać…

Tak mniej więcej brzmiało moje pytanie inaugurujące zasygnalizowany wywiad z liderką wspomnianego Koła PZN.

Przemyśl, a tym samym działające tam Koło naszego Związku, to specyficzne organizmy i struktury, na których – tak uważam –poprzez

wieki różnorako i wielokierunkowo oddziaływał nieodległy Lwów, dla którego Przemyśl dla przybyszów z głębi kraju był, ze względu na wielorakie podobieństwo, swoistą forpocztą.

Z powszechnej historii wiemy, że u końca I wojny światowej w monarchii Habsburgów jednym z centrów *(pierwszym był Wiedeń)* rehabilitacji ociemniałych ofiar wojny był Lwów. To tu działał legendarny Włodzimierz Dolański, który w okresie międzywojnia oraz po zakończeniu II Wojny Światowej niezwykle twórczo działał na rzecz powstania oraz wypracowania form specyficznej służby na rzecz człowieka z dysfunkcją wzroku, który parł i dążył do powstania PZN.

W wyniku ustaleń wielkich tego świata, po zakończeniu II Wojny Światowej rozpoczął się exodus, czyli zorganizowane masowe wychodźstwo Polaków z Kresów II Rzeczpospolitej na tzw. ziemie odzyskane i tam rozpoczęcie nowego okresu życia i rozwoju. Niewątpliwie dla Lwowian tym miejscem stał się Wrocław i jego okolice oraz … nieodległy Przemyśl, który do złudzenia im go wielotorowo przypominał i z rodzinnym miastem kojarzył.

Powracając na nasz grunt, czyli analizując problemy ludzi z dysfunkcjami wzroku, to śmiem twierdzić, że na bazie owych uchodźców niegdyś tworzących ośrodek dla ociemniałych we Lwowie powstał we Wrocławiu Dolnośląski Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 13 dla Uczniów Niewidomych i Słabowidzących oraz z innymi niepełnosprawnościami im. Marii Grzegorzewskiej**,** zaś lokalne, dzięki przedwojennym aktywistom działającym na rzecz niewidomych we Lwowie, a osiadłym w Przemyślu powstało to, co obecnie nazywamy Podkarpackim Okręgiem PZN. *(zainteresowanych po większą dawkę wiedzy odsyłam do Calendarium Okręgu Podkarpackiego PZN).*

Z autopsji – sprzed 30 lat – pamiętam, że w samym Przemyślu istniały dwa Koła PZN, jedno tzw. „miejskie” oraz drugie istniejące przy SN „Start”, co liczebnie wedle stanu osobowego wówczas istniejącego Przemyskiego Okręgu PZN stanowiło około 60% jego liczebności, czyli grubo ponad 1000 osób (wówczas PO PZN liczył około 2000 członków)

Dziś, po wielu dziesiątkach lat od tamtego status quo, aż strach pytać, co po tzw. wielotorowej transformacji ustrojowej dzieje się w naszym środowisku, w tym, w naszym regionalnym mateczniku

naszego ruchu w byłym województwie rzeszowskim, a dziś podkarpackim.

Tak więc na pytanie „Co tam u Was słychać?” usłyszałem odpowiedź i wywód:

prezes **Renata Fronc**: *„Jak wszyscy, w tej chwili działamy w trudnym czasie pandemii, który nie sprzyja kontaktom międzyludzkim. Nasi członkowie do nas nie przychodzą na spotkania, jedynie ograniczają się do kontaktów telefonicznych. Praktycznie umawiają się po to, aby zakupić sprzęt ułatwiający egzystencję, np. lupy, igły, czy też mówiące lub brajlowskie zegarki, które zamawialiśmy w biurze Okręgu.*

Od stycznia br. – jak corocznie – większość naszych członków lub też ich opiekunów przychodziło płacić składki. Owszem, zdarzyły się przypadki, że przy tych wszystkich zawirowaniach wielu ludzi zapomniało o płatnościach. Aby przeciwdziałać tej tendencji, to wraz z Joasią obdzwoniłyśmy wszystkich podopiecznych, co zaowocowało tym, że wielu

je uregulowało, ale też i tym, że niektórzy często z przyczyn zdrowotnych zdecydowali się opuścić nasze szeregi. Zdecydowana większość naszych członków, to ludzie starsi (70 +), którzy nie wychodzą z domów, bo mając już nabyte problemy ze zdrowiem i – po prostu – boją się COVID-19.

W tej chwili w naszym gronie młodych „jak na lekarstwo" i sama nie wiem, jak wytłumaczyć ten fakt ich niechęci do zrzeszenia się w PZN.

Do tego upadła SN „Start", co przyczyniło się do dodatkowego rozgoryczenia środowiska i tym samym pogorszenia relacji na linii ZK PZN, a jego konkretny członek.

Powracając do naszej aktywności w roku ubiegłym, to pragnę zaznaczyć, że do momentu ogłoszenia przez rząd stanu pandemii, a potem lockdownu, działaliśmy wedle wytyczonego planu na rok 2020. Tak więc zorganizowaliśmy dwa spotkania; pierwsze opłatkowe dla 50 osób oraz dla 60 osób tzw. „przy pączku" przed rokiem inaugurujące obchody Dnia Kobiet.

W ubiegłym sezonie nie wypaliła nam – już cykliczna i jedyna w skali Okręgu PZN – organizacja konkursu czytania pisma Braille'a, na którego realizację środki pieniężne mieliśmy zapewnione z Urzędu Miasta Przemyśla. Niestety, z wiadomych względów, nie zrealizowaliśmy tego zadania, a szkoda. W tym roku również złożyliśmy wniosek pozyskując stosowne fundusze z zastrzeżeniem, że zrealizujemy go w najbardziej przyjaznym momencie i terminie do końca br.

Oprócz tego – mając zabezpieczone środki – mamy zaplanowane dwie jednodniowe wycieczki, w tym jedną do Komańczy, zaś drugą do Kalwarii Zebrzydowskiej i Wadowic, oraz na organizację Dnia Białej Laski, co pragnęlibyśmy pomimo wszystko zrealizować. Wszystko zależy od tego, jaka będzie sytuacja zdrowotna w kraju i naszym środowisku. Obecny czas nie sprzyja układaniu dalekosiężnych planów imprez i spotkań, ponieważ z wiadomych przyczyn jest to nierealne. Przyjęliśmy taktykę powiadamiania „na bieżąco", gdy będą szanse zrealizowania konkretnych działań i planów. Ubiegły rok przepracowaliśmy jak wszyscy, trochę online przy okazji opracowując bazę potrzebnych w terenie naszym członkom telefonów, pod które w razie potrzeby mogliby dzwonić. Oprócz tego koordynowaliśmy działanie wolontariatu na rzecz tych, którzy sami nie mogli dokonać zakupów, czy coś załatwić. Również staraliśmy

się o maseczki, które dla naszych podopiecznych otrzymaliśmy z Urzędu Miasta Przemyśla.

Z perspektywy minionego czasu pozytywnie oceniam realizację projektu p. n. „Asystent”, który naprawdę sprawdza się w praktyce i jest bardzo pozytywnie oceniany i odbierany. Korzystają z niego ludzie zamieszkali w Przemyślu, jak i jego najbliższej okolicy. Cały czas jesteśmy pod telefonem, aby im służyć. Obecnie w tym wszystkim wspiera nas Monika Młot która w ramach realizowanego przez Okręg PZN PFRON-wskiego projektu o nazwie „Zrozumieć pandemię” twórczo przeciwdziała skutkom wywołanym przez pandemię COVID-19, poprzez niwelowanie negatywnego wpływu pandemii na zdrowie psychiczne osób niepełnosprawnych. Czyni to poprzez udzielanie profesjonalnej informacji dotyczącej aktualnej sytuacji związanej z pandemią koronawirusa, o możliwych zagrożeniach oraz dostępnej pomocy świadcząc ją osobiście,

telefonicznie i e-mailowo przez 5 dni w tygodniu, od pn. do pt., w stałych godzinach.

W tej chwili naszą największą bolączką jest nasza siedziba, zaś precyzując – niezwykle zimny lokal – który nigdy nie zapewnia minimum ciepła – nawet latem, ponieważ umiejscowiony jest pomiędzy starymi wiekowymi kamienicami, cały rok jest w cieniu i nawet latem na oścież musimy otwierać okna, aby doń wpuścić trochę ogrzanego powietrza. Lokal, a ścisłe panujące w nim arktyczne temperatury, sprzyjające „hartowaniu się", to w tej chwili jedna z naszych największych bolączek utrudniających twórczą statutową działalność.

Może ten fakt (uśmiech) sprzyja temu, że podczas uciążliwych upałów przybywa do nas więcej interesantów; być może przez to, że przy okazji mogą się schłodzić i odpocząć?

*W tej chwili zrzeszamy 192 osoby, w tym 9-cioro dzieci, którym służy **Zarząd Koła** w składzie:*

– prezes ZK:	***Renata Fronc***
– wiceprezes:	*Jerzy Łaba*
– sekretarz:	*Marian Sowiński*
– skarbnik:	*Joanna Orłów*
– członek ZK:	*Stanisław Sęk*

*Członkowie **Komisji Rewizyjnej**:*

– przewodnicząca:	*Monika Młot*
– sekretarz KR:	*Helena Poliniewicz*
– członek KR:	*Halina Domaradzka*

dla przypomnienia adres siedziby ZK:

Polski Związek Niewidomych
Koło w Przemyślu
ul. Katedralna 3a
37–700 Przemyśl

Kiedy przed kilkunastoma laty obejmowałam urząd prezesa w naszym Kole PZN było zrzeszonych około 300 ludzi, którzy z czasem z wielu powodów, w sposób naturalny lub z własnego wyboru, opuszczali nasze szeregi. Jest to tendencja zauważalna nie tylko w naszym gronie, ale w skali kraju, wszak procentowo w całej populacji Polski nie ubyło ludzi z dysfunkcją wzroku, lecz przeciwnie – z wielu względów liczebnie ich przybywa i zastanawia nas fakt, dlaczego nie chcą się ujawniać i … zrzeszać.

W tej rzeczywistości za niezwykle pozytywną należy uznać naszą ścisłą współprace z PKSiRNiS „Podkarpacie", który zrzesza ludzi z problemami wzrokowymi z terenu całego województwa.

W zasadzie jest to jedyny namacalny dowód tego, co niegdyś zaistniało w szeroko pojętej dziedzinie sportu, kultury i szeroko pojętej rekreacji w niegdyś istniejącej, a dzisiaj będącej w upadłości SN „Start". Jeszcze jednym znamieniem „dobrych czasów" z nią powiązanych są prowadzone przez Mariana Sowińskiego – na parterze już byłego szpitala wojskowego przy ul. Słowackiego – WTZ, które w tym momencie zrzeszają osoby z różnymi dysfunkcjami i niepełnosprawnościami.

Po cichu marzymy o tanim, ciepłym i przytulnym nowym lokum, do którego moglibyśmy się przenieść, gdyż istnieją realne widoki i szanse na hibernację wszystkich tych, którzy do niego przybywają i w nim urzędują.

Fajnie byłoby znaleźć i zagospodarować lokum z centralnym ogrzewaniem na parterze budynku położonego gdzieś niedaleko centrum miasta.

Jedynym „plusem" minionego sezonu jest fakt, że wraz z Joasią pomimo tak niesprzyjającego czasu udało nam się podreperować nasze zdrowie, co na pewno będzie procentowało w przyszłości w naszej pracy na rzecz środowiska.

Z przyzwoitości muszę dodać, że 8 września ub. r. zorganizowaliśmy dla 50 osób jednodniową wycieczkę w Bieszczady, gdzie wraz z przewodnikiem obejrzeliśmy to, co z powodu pandemii udało się wówczas zobaczyć, czyli przydrożne kapliczki i ogólnie dostępne obiekty sakralne, o których pan z PTTK zawsze umiał powiedzieć kilkanaście ciekawych zdań, co uczyniło ją niepowtarzalną. Punktem kulminacyjnym wyjazdu był wspólny obiad, po którego spożyciu powróciliśmy do domów. Po tym czasie przez kilkanaście dni nerwowo „odczekaliśmy", czy ktoś nie załapał koronawirusa. Jednak w tym wypadku los nam sprzyjał, ponieważ wszyscy byliśmy zdrowi, zadowoleni oraz ukontentowani tym, co bez przeszkód w ten trudny czas na rzecz środowiska zezwolił nam zrealizować los" – tyle z wielotorowych przemyśleń Renaty.

Na koniec powyżej przytoczony wywód wypada w jakiś optymistyczny sposób podsumować i humorystycznie reasumować.

Miejmy nadzieję, że w tym roku w końcu ludzkość przejdzie do koronawirusowej kontrofensywy i z czasem powrócimy do normalności i efektywnej pracy na rzecz środowiska, w czym – „jak ulał" – przyda się podreperowane zdrowie obu Koleżanek z przemyskiego ZK PZN, które w nim dzierżą ster rządów od lat liderując temu środowisku w czasach charakteryzujących się wielotorowymi zmianami, zawirowaniami, przekształceniami, czy pandemią – w sumie – równie boleśnie dotykających i naszego środowiska…

Zygflor 2021-04-14

Inicjatywa godna pozazdroszczenia

W trakcie składania **15 maja** br. życzeń imieninowych **Zofii Brodzickiej** od Solenizantki w krótkim zarysie dowiedziałem się o oddolnej inicjatywie brzozowskiego Koła PZN oraz władz Miasta Brzozowa związanych z wspólnym pozyskaniem środków z PFRON na realizację projektu pn. „**Taksówka społeczna**”.

Przypadek sprawił, że tegoż dnia obejrzałem o 18^{30} lokalne „Aktualności”, w których był reportaż pokazujący wspomnianą (BUS) „taksówkę” oraz mówiący o oddolnej inicjatywie wspomnianych wcześniej partnerów przy okazji uwypuklający plusy tegoż programu.

Drążąc zagadnienie na stronie miasta Brzozowa znalazłem następujące informacje mówiące o tym, że:

– Gmina Brzozów, jako jedna z nielicznych w Polsce, otrzymała dofinansowanie z nowatorskiego projektu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych pod nazwą „**Usługi transportowe door to door”.**

– w zamyśle jest to nieodpłatna usługa społeczna skierowana do \dorosłych osób, które mają trwałe lub czasowe problemy z mobilnością spowodowane różnymi dolegliwościami zdrowotnymi. Np. neurologicznymi, chorobami zwyrodnieniowymi, urazami, trwałą niepełnosprawnością czy ze względu na wiek. Do korzystania z tego dobrodziejstwa nie jest potrzebne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

– z kierowcą może dodatkowo przyjechać asystent, który pomaga osobie wsiąść do pojazdu, a po dotarciu do celu, pomaga również w wejściu do budynku. W przypadku osób poruszających się na wózkach inwalidzkich może pomóc pokonać również schody przy użyciu nowoczesnego schodołazu.

Z transportu można skorzystać w ramach zaspokajania jednej z poniższych potrzeb:

- **aktywizacja społeczna** – w tym m. in. nabycie, przywrócenie lub wzmocnienie kompetencji społecznych, zaradności, samodzielności i aktywności społecznej, m. in. poprzez udział w zajęciach m. in. w Centrum Integracji Społecznej (CIS), Klubie Integracji Społecznej (KIS), dostępie do kultury (kino, teatr itp.), spotkaniach integracyjnych.
- **cel zawodowy** – w tym. m. in. utrzymanie zatrudnienia, pomoc w wyborze lub w zmianie zawodu, wyposażenie w kompetencje i kwalifikacje zawodowe oraz umiejętności pożądane na rynku pracy.
- **cel edukacyjny** – wzrost poziomu wykształcenia, dostosowanie wykształcenia do potrzeb lokalnego rynku pracy.
- **cel zdrowotny** – jeżeli celem jest wyeliminowanie lub złagodzenie barier zdrowotnych utrudniających funkcjonowanie w społeczeństwie lub powodujących oddalenie od rynku pracy oraz dostęp do usług zdrowotnych (w tym rehabilitacyjnych).

Wnioski można składać do Urzędu Miejskiego w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1 osobiście lub tel. 13 306 10 54 lub 607 374 830 i na adres e-mail: transport@brzozow.pl już od środy tj. 27 stycznia b. r. w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Brzozowie.

Przedsięwzięcie jest prowadzone przez Gminę Miejską Brzozów w partnerstwie z Polskim Związkiem Niewidomych Koło w Brzozowie w ramach projektu „Usługi indywidualnego transportu door-to door oraz poprawa dostępności architektonicznej wielorodzinnych budynków mieszkalnych realizowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach konkursu grantowego Działania 2.8 Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER) na lata 2014-2020”. Finansowanie projektu planowane jest do końca października 2022 roku.

Tyle z oficjalnych informacji pozyskanych z mediów, a co o realizacji owego projektu powiedziała jego inicjatorka?

Zofia Brodzicka: *„Powyżej omówiony projekt, to wypadkowa kilkuletniej owocnej współpracy pomiędzy Zarządem naszego Koła PZN,*

a włodarzami Gminy Miejskiej Brzozów. W tym roku wspólnie złożyliśmy wniosek do PFRON na projekt pn. „Taksówka społeczna", co po jego korzystnym dla nas rozstrzygnięciu zostało nagłośnione w regionie. Usługa działa od lutego b. r. Moim podopiecznym, którzy z tego dobrodziejstwa pragną skorzystać – każdemu – wypełniam deklarację, podpinam orzeczenie i w ten sposób formalnie przygotowuję go do korzystania z nowatorskiej usługi. Ekipę wspomnianej taksówki tworzą kierowca wraz z asystentem, który czuwa nad niepełnosprawnym w trakcie do niej wsiadania, załatwiania przez niego spraw oraz w trakcie powrotu do domu – włącznie do przekroczenia jego progu.

Uważam, że jest to idealne rozwiązanie na czas pandemii, gdy nastąpiła zapaść ogólnodostępnych przewoźników, którzy przed erą COVID-u służyli nam na miarę swoich możliwości co dzień. Każdy z korzystających z omawianego projektu ma swój numer, który jest wydrukowany na karnecie, na którym również jest napisane imię nazwisko petenta, czyli osoby korzystającej z dobrodziejstwa projektu,

jej adres zamieszkania oraz są dla niej do kontaktu wydrukowane numery telefonów umożliwiające zamawianie usługi.

Ów transport wykorzystywaliśmy na nasze potrzeby w celach stricte zdrowotnych np. jadąc do Rymanowa Zdroju, aby pooddychać zdrojowym powietrzem.

Z uwagi na to, że Koło PZN jest partnerem projektu, to na rzecz naszych ludzi usługa jest świadczona na obszarze całego powiatu (czyli na rzecz członków PZN mieszkających w 6 gminach go tworzących), gdy dla przedstawicieli innych niepełnosprawności tylko z terenu Gminy Miejskiej Brzozów.

Jeżeli wszystko ułoży się po naszej myśli, to owe dobrodziejstwo, czyli omawiany projekt na naszą rzecz również będzie kontynuowany w 2022 r., co rozwiązywałoby nam wiele problemów" – tyle z przeciekawego wywodu prezes Zofii Brodzickiej.

Reasumując: **Gratulujemy brzozowskiemu Zarządowi Koła tak owocnej współpracy z lokalnym samorządem oraz tak niebywałego i nowatorskiego sukcesu,** którego … po cichu zazdrościmy.

Szkoda, że w naszym stowarzyszeniu nie ma swoistej platformy wymiany nowinek, pomysłów, czy nowatorskich rozwiązań, bo zaiste w każdym z powiatów przydałaby się takowe rozwiązanie i pomoc, z której – rzecz jasna – korzystałby niejeden z nas.

Zygflor 2021-05-23

Witryna poetycka

W polskiej obyczajowości sierpień, to moment żniw oraz wzmożonych i naglących agrarnymi terminami prac, które są ukoronowaniem całorocznych trudów związanych z uprawą zbóż – podstawy naszego oraz hodowlanych zwierząt – wyżywienia.

Sierpień, to moment kończenia zbierania tego, co wysiano przed rokiem oraz moment zasiewów tego, co o tej porze będziemy zbierać za rok.

Zapraszam do lektury obu utworów, których wydźwięk – wedle intencji ich Autorów – jest ukierunkowany na Matkę Bożą – naszą ucieczkę w każdej chwili i potrzebie …

Matce Bożej Siewnej

Oddam swoją rolę
Matce Bożej Siewnej,
oddam żyzne pole,
oddam piaski zwiewne.
Swą rączką ofiarną
niech łaskawie sieje
świętej wiary ziarno:
Miłość i Nadzieję.
Oddam swe zagony,
Bo mej Matce wierzę,
Że w bogate plony
Napełni spichlerze.

autor**: Janina Baran**

Maria

Ilekroć razy smutno Ci tęskno
A serce Twe zwątpi i łzy z oczu popłyną
Zwróć się do Marii! I spojrzyj w niebo
Ona twą tarczą ona twą obroną
Ona Cię zawsze cierpliwie wysłucha
Bo nas jak matka dzieci swoje kocha
Ona jak matka ból twój zrozumie
Otuli z żalu i dodać sił umie
A gdy majowa pieśń Marii popłynie
Spiesz do kościoła i chwal jej imię
U stóp Jej ołtarza złóż cierpienie swoje
A ona na Cię ześle łaski zdroje

autor: **Kazimierz Bacewicz**

Wspomnień czar… ku przypomnieniu …
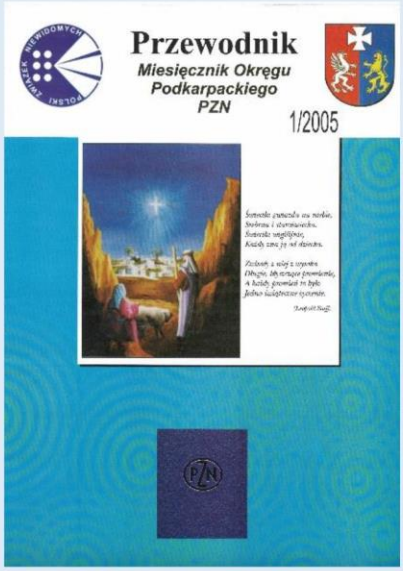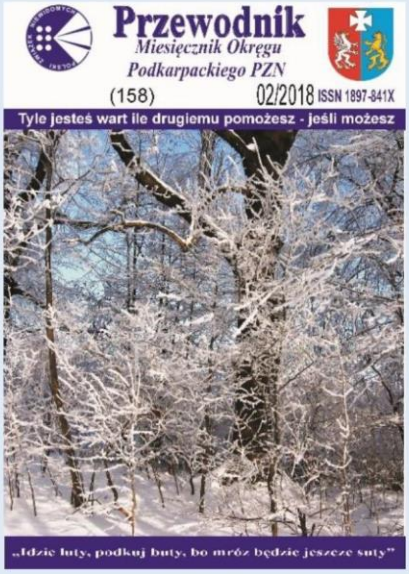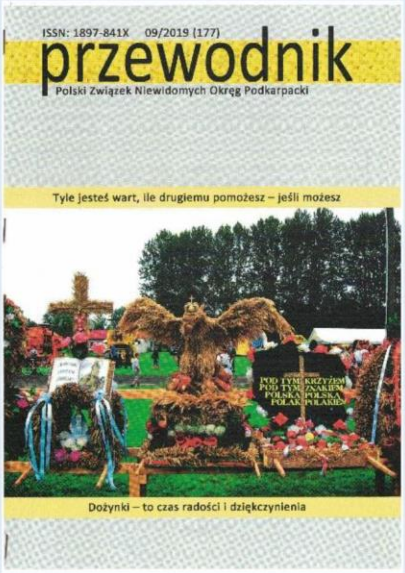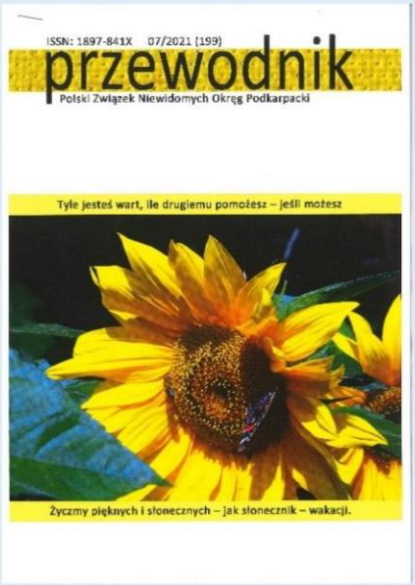
9 okładek z dotychczasowych wyemitowanych **200** wydań **pisma**.